Sygn. akt I CSK 340/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku J. S.
przy uczestnictwie H. S. i H. S.
o dział spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 marca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I Ca […],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398 § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący odwołał się do istotnego zagadnienia prawnego oraz wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, niemniej nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398^9 § 1 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398^9 § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca

2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera takiej argumentacji, w odniesieniu do tej przesłanki.

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r.. II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w zakresie interpretacji przesłanki dobrej wiary posiadacza na gruncie art. 172 k.c. oraz potrzeba wykładni tego przepisu w zakresie złej wiary posiadacza nieruchomości.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia dobrej wiary. Znaczenie tym pojęciom nadaje zatem orzecznictwo sądowe. W judykaturze Sądu Najwyższego można wyodrębnić dwa poglądy, tzw. tradycyjny, według którego dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (por. np. postanowienia orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 1971 r., I CR 302/71, NP 4/73, s. 580; z 14 stycznia 1977 r., III CRN 309/76, OSNCP 11/77, poz. 214 i z 25 września 1991 r., III CRN 195/91 (niepubl.) i uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 9/80, poz. 161, składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (z 11 grudnia 1975 r., III CZP 63/75, OSNCP 12/76,

poz. 259) i składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/92, OSNCP 1992, nr 4, poz. 48)), oraz drugi, przyjmujący, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo własności, niczyjego prawa nie narusza, co występuje przede wszystkim wtedy, gdy otrzymał on posiadanie od właściciela rezygnującego ze swego prawa (por. np. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1955 r., I CO 14/55, OSN 1956, nr 4, poz. 92, z dnia 14 września 1961 r., III CRN 71/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 111, i z 13 września 1962 r., 1 CR 521/62, NP 1964, nr 2, s. 192 i z dnia 5 września 1989 r., III CRN 277/89, OSP 1991 nr 7, poz. 186).

Na gruncie zasiedzenia w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawione poglądy nie konkurują z sobą, gdyż jednolicie przyjmuje się, że instytucja posiadania w dobrej wierze powinna być rozumiana w sposób tradycyjny (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98, z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97 i z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98 niepublikowane.

W sprawie decydujące znaczenie miało określone w art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza, a więc to skarżący musiałby wykazać, że uczestniczka obejmując w samoistne posiadanie w dniu 27 kwietnia 1989 r. działkę nr […] była w złej wierze, a także to, iż decyduje tylko ocena tego pojęcia z chwili objęcia nieruchomości w posiadanie. Uczestniczka objęła przedmiot sporu na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268, ze zm.) w wykonaniu umowy zawartej w formie aktu notarialnego. Nie można wymagać aby miała obowiązek zapoznania się z pełną dokumentacją dotyczącą przekazywanego gospodarstwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1983 r., I CR 362/83, niepubl. i uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 79/09, LEX nr 677888). Jej sytuacja jest więc diametralnie odmienna niż tzw. nieformalnego nabywcy nieruchomości, uznawanego za posiadacza w złej wierze ze względu na zawarcie umowy przeniesienia własności

nieruchomości bez zachowania formy aktu notarialnego. W sprawie nie zostało obalone domniemanie określone w art. 7 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398^9 § 2 k.p.c.).

[aw]
jw